

Mirosław Grakowicz CSsR

ORCID: 0000-0002-7268-8655  
WSD Redemptorystów – Tuchów

## 60. rocznica pielgrzymki prymasa Polski kard. Stefana Wyszyńskiego do Barda (1959–2019)

**Słowa kluczowe:** Stefan Wyszyński, Bardo, sanktuarium maryjne, Strażniczka Wiary Świętej, archidiecezja wrocławska, historia Kościoła na Dolnym Śląsku, represje komunistyczne

**Keywords:** Stefan Wyszyński, Bardo, the Marian sanctuary, Our Lady Guardian of the Holy Faith, Archdiocese of Wrocław, history of the Lower Silesian Church, communist repressions

W latach 50. i 60. XX wieku w historii sanktuarium Matki Bożej Strażniczki Wiary Świętej<sup>1</sup> w Bardzie odbyły się dwie szczególne uroczystości religijne. Pierwszą z nich był odpust z okazji Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny 15 sierpnia 1959 roku, na który przybył prymas Polski kard. Stefan Wyszyński. Drugą była uroczysta koronacja figurki bardzkiej Madonny 3 lipca 1966 roku, której dokonał abp Bolesław Kominek, rządca archidiecezji wrocławskiej. Każda z tych uroczystości zgromadziła ponad 100 tys. pielgrzymów<sup>2</sup>. W 2016

<sup>1</sup> W oficjalnych dokumentach Kościoła tytuł ten został użyty po raz pierwszy w dekreście abpa Mariana Gołębiewskiego z 2 września 2004 roku; por. M. Gołębiewski, Dekret o podniesieniu sanktuarium Matki Bożej w Bardzie Śląskim do rangi sanktuarium metropolitalnego, Wrocław, 2 września 2004.

<sup>2</sup> Zachowane zdjęcia i filmy z tych uroczystości wskazują na rzeszę pielgrzymów przybyłych do Barda, która robiła duże wrażenie na organizatorach i uczestnikach. Zapewne nikt dokładnie nie policzył wiernych, a podawane liczby były szacunkowe, stąd spore rozbieżności w źródłach historycznych. W zrealizowanym z okazji pobytu Prymasa materiale filmowym podano, że do Barda przybyło wówczas 200 tys. pątników; por. S. Podgórski, *Niezwykły Odpust. Ks. Prymas Kardynał Stefan Wyszyński na odpuscie w Bardo Śląskim, 15 VIII 1959*, <https://www.youtube.com/watch?v=m0TU2V5OWKY> (dostęp: 4 marca 2019). Natomiast w opublikowanym sprawozdaniu z tej uroczystości podano, że było ich ok. 100 tys.; por. *Po-*

roku w diecezji świdnickiej, a zwłaszcza w Bardzie, przeżywana była 50. rocznica koronacji. W 2019 roku przypada zaś 60. rocznica pielgrzymki prymasa Polski kard. Stefana Wyszyńskiego do Barda. Celem niniejszego artykułu jest przypomnienie tego ostatniego wydarzenia, ponieważ było ono znaczące dla Kościoła katolickiego na Dolnym Śląsku. Dla lepszego zrozumienia kontekstu historycznego tej pielgrzymki w pierwszym punkcie zarysowano burzliwe dzieje Kościoła na ziemiach zachodnich w okresie powojennym. Chcąc w pełni pojąć osobisty i duszpasterski wymiar pielgrzymki prymasa Wyszyńskiego, należy koniecznie przywołać jego oddanie się Matce Chrystusa, o czym traktuje drugi punkt artykułu. Trzeci zawiera krótką historię bardzkiego sanktuarium. W czwartym, na podstawie dostępnych źródeł, omówiono przebieg pielgrzymki prymasa Wyszyńskiego. Natomiast w punkcie piątym zaprezentowano jego notatkę na temat tego wydarzenia.

## 1. Historia Kościoła katolickiego na ziemiach zachodnich po 1945 roku

Wraz z zakończeniem II wojny światowej nastąpiły radykalne zmiany dla państwa polskiego w obrębie jego terytorium, struktury ludnościowej i ustroju. Decyzją ówczesnych mocarstw Polska znalazła się w sowieckiej strefie wpływów. Na konferencji w Poczdamie w 1945 roku odebrano jej na rzecz Związku Radzieckiego ziemie zabużańskie. W ramach „rekompensaty” przyznano jej ziemię lubuską, Pomorze Zachodnie, Prusy Wschodnie i Śląsk oraz Wolne Miasto Gdańsk. Zabraną obszar wynosił ok. 182 tys. km<sup>2</sup>. Przyznane tereny miały powierzchnię 103 tys. km<sup>2</sup>, co stanowiło jedną trzecią powojennego terytorium państwa<sup>3</sup>. Wraz z ustaleniem nowych granic pojawiły się w Europie problemy migracyjne. Polską ludność zabużańską zmuszono do opuszczenia rodzinnych stron i zamieszkania na terenach przyznaczonych Polsce na konferencji w Poczdamie. Nowa sytuacja polityczna miała znaczący wpływ na kształtowanie się życia religijnego ludzi. Przesiedleni zabierali ze sobą nie tylko swój dobytek, ale również swoje obyczaje i przywiązanie do Kościoła. Z Kresów przywozili obrazy, krzyże i pamiątki kultu religijnego. „W ten spo-

---

*był Prymasa Polski we Wrocławiu i Bardu Śl. w dniach 14 i 15 sierpnia 1959 r.*, „Wrocławskie Wiadomości Kościelne” XIV (1959), nr 10, s. 513. Liczba pielgrzymów na uroczystościach koronacyjnych szacowana była na 150 tys.; por. J. Krok, *Sprawozdanie z uroczystości milenijnych i koronacji Figury Matki Bożej w Bardzie Śląskim w dniu 2 i 3 lipca 1966 r.*, „Wrocławskie Wiadomości Kościelne” XXI (1966), nr 8, s. 194.

<sup>3</sup> Por. A.L. Sowa, *Od Drugiej do Trzeciej Rzeczypospolitej (1945–2001)*, w: *Wielka historia Polski*, red. S. Grodziski, t. 10, Kraków 2001, s. 29.

sób w nowych granicach Polski znalazło się ok. 100 cudownych wizerunków pochodzących z Kresów<sup>4</sup>. Na ziemiach zachodnich i północnych Polski do najbardziej znanych sanktuariów należały: Góra św. Anny, Trzebnica, Krzeszów, Gietrzwałd, Święta Lipka, Bardo Śląskie i Wambierzyce. Repatrianci powoli i z trudem organizowali swoje życie świeckie i religijne. Nie było to łatwe zadanie. Ich losy obrazuje częściowo film Sylwestra Chęcińskiego *Sami swoi*. Ich adaptacja do nowych warunków nie przebiegała bezkonfliktowo ani też nie dokonała się w krótkim czasie. Sąsiadami na tych ziemiach zostawali nieraz ludzie, którzy nic o sobie nie wiedzieli. Struktury życia społecznego tworzyły się od podstaw i były często bardzo słabe. Do głosu dochodziły różnorodne uprzedzenia wynikające z odmiennych tradycji kulturowych oraz pretensje powstające w trakcie akcji osadniczej<sup>5</sup>. Ważną rolę w integrowaniu społeczeństwa na ziemiach zachodnich odegrał Kościół katolicki. Zdarzało się niejednokrotnie, że z Kresów przyjeżdżały całe wioski wraz ze swoim księdzem. Bywało też tak, że ludzie nie chcieli osiedlać się w miejscowościach, gdzie nie było kościoła. Obecność księży lub sióstr zakonnych ułatwiała repatriantom decyzję o zamieszkaniu na danym terenie<sup>6</sup>.

Po zakończeniu II wojny światowej hierarchia kościelna, z kard. prymasem Augustem Hlondem na czele, natychmiast zaczęła organizować życie religijne na Ziemiach Odzyskanych. Ważną rolę w integracji katolików odegrali polscy i niemieccy duchowni<sup>7</sup>. Bezpośrednio po zakończeniu działań wojennych w czerwcu 1945 roku odbyła się w Częstochowie pierwsza powojenna sesja Episkopatu Polski. Przewodniczył jej metropolita krakowski książę kard. Adam Stefan Sapieha, wielki polski patriota. Podczas konferencji próbowano podsumować straty wojenne w kontekście życia religijnego kraju, omówiono potrzeby duszpasterskie, skupiając się przede wszystkim na ziemiach zachodnich i północnych Polski. Erygowano wówczas Krajową Centralę Caritas, która organizowała pomoc materialną dla osób dotkniętych wojną<sup>8</sup>. W lipcu 1945

<sup>4</sup> A. Datko, *Chrześcijańskie miejsca pielgrzymkowe w Polsce*, w: *1050 lat chrześcijaństwa w Polsce*, red. J. Witkowski, Warszawa 2016, s. 172.

<sup>5</sup> Por. A. Friszke, *Polska. Losy państwa i narodu 1939–1989*, Warszawa 2003, s. 141.

<sup>6</sup> J. Krucina, *Rola integracyjna Kościoła na ziemiach zachodnich*, w: *Kościół katolicki na Dolnym Śląsku w powojennym 50-leciu*, red. I. Dec, Wrocław 1996, s. 13–14.

<sup>7</sup> Przykładem takiego miejsca integracji było sanktuarium maryjne w Bardzie. Ważną rolę w tym kontekście odegrał jego pierwszy polski kustosz, redemptorysta o. Ludwik Frańś. To on 30 maja 1946 roku w święto Wniebowstąpienia Pańskiego zorganizował pierwszą po wojnie oficjalną pielgrzymkę katolików z Dolnego Śląska do sanktuarium w Bardzie; por. J. Schweter, *Wartha (Bardo Śląskie). Historia miejscowości pielgrzymkowej i odbywanych do niej pielgrzymek*, tłum. S. Stańczyk (sen.), Bardo 2001, s. 434, 436–437.

<sup>8</sup> Por. E. Kołtan, *Zgromadzenie Sióstr Maryi Niepokalanej w Polsce i w Niemczech w latach 1945–1970*, Wrocław 2016, s. 102.

roku powrócił do kraju prymas Polski kard. August Hlond, który zamieszkał w Poznaniu<sup>9</sup>. Wcześniej, 8 lipca 1945 roku, uzyskał on od Stolicy Apostolskiej nadzwyczajne pełnomocnictwa<sup>10</sup>, dzięki którym mianował administratorów apostołskich na ziemiach zachodnich i północnych Polski. 15 sierpnia 1945 roku na terytorium Śląska powstały dwie administracje apostołskie: we Wrocławiu – dla dolnośląskiej części archidiecezji wrocławskiej, skrawków archidiecezji praskiej i diecezji miśnieńskiej, oraz w Opolu – dla południowej części archidiecezji wrocławskiej i części archidiecezji ołomunieckiej<sup>11</sup>. Nowy podział administracyjny Kościoła w Polsce wywołał sprzeciw Episkopatu niemieckiego, ponieważ Ziemie Odzyskane były nadal objęte konkordatem pomiędzy Stolicą Apostolską a III Rzeszą z 1933 roku<sup>12</sup>. Administratorem apostołskim na Dolnym Śląsku z siedzibą we Wrocławiu został ks. infułat Karol Milik, zaś na Śląsku Opolskim ks. infułat Bolesław Kominek<sup>13</sup>.

Władze Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z Bolesławem Bierutem na czele robiły wszystko, aby życie religijne przybywających na te ziemie Kresowiaków osłabić, nawet wyeliminować, zastępując je ideologią marksistowsko-leninowską. W 1945 roku w Polsce został zainstalowany rząd całkowicie zależny od Związku Radzieckiego. 15 września tego samego roku zerwał on konkordat ze Stolicą Apostolską. W ten sposób rząd mógł podejmować działania wymierzone w Kościół. Choć konstytucja marcowa z 1921 roku zapewniała Kościołowi swobodne funkcjonowanie, to w praktyce było ono coraz bardziej ograniczane. Czasowo jednak, ze względu na jego integracyjną rolę na Ziemach Odzyskanych, również ze względów propagandowych oraz z powodu zbliża-

<sup>9</sup> Trzy lata po powrocie do Polski zmarł on po krótkiej chorobie. Przyczyna jego śmierci pozostała do dzisiaj niewyjaśniona; por. *Czy zostaną wyjaśnione okoliczności śmierci kard. Augusta Hlonda?*, <https://ekai.pl/czy-zostana-wyjasnione-okolicznosci-smierci-kard-augu-sta-hlonda> (dostęp: 21 lutego 2019).

<sup>10</sup> Por. J. Pietrzak, *Pełnia prymasostwa. Ostatnie lata prymasa Polski kardynała Augusta Hlonda 1945–1948*, t. 1–2, Poznań 2009, s. 40 n.

<sup>11</sup> J. Kłoczowski, L. Müllerowa, J. Skarbek, *Zarys dziejów Kościoła katolickiego w Polsce*, Kraków 1986, s. 381.

<sup>12</sup> Z. Zieliński, *Kościół w Polsce 1944–2002*, Radom 2003, s. 33.

<sup>13</sup> Decyzją papieża Piusa XII z 28 kwietnia 1951 roku ks. Bolesław Kominek został mianowany biskupem we Wrocławiu. Nie mógł on jednak sprawować urzędu ze względu na sprzeciw władz komunistycznych. Sakrę biskupią przyjął po kryjomu w Przemyślu z rąk tamtejszego ordynariusza bpa Franciszka Bardy 10 października 1954 roku; por. *Nominacja J. E. Ks. biskupa dr Bolesława Kominka biskupem we Wrocławiu*, „Wrocławskie Wiadomości Kościelne” V–XII (1957), nr 1–2, s. 1. Funkcję właściwego rządcy diecezji wrocławskiej objął on na mocy dekretu wykonawczego kard. Wyszyńskiego z 1 grudnia 1956 roku, który nadawał mu pełne uprawnienia biskupa rezydencjalnego we Wrocławiu; por. *Dekret wykonawczy J. Em. Prymasa Polski ustanawiający J. E. Ks. dr. Bolesława Kominka biskupem we Wrocławiu*, „Wrocławskie Wiadomości Kościelne” V–XII (1957), nr 1–2.

jących się wyborów parlamentarnych, władzom Polski Ludowej zależało na stwarzaniu pozorów respektowania praw Kościoła, a nawet przyjaznego z nim współistnienia<sup>14</sup>. Kilkanaście dni po zerwaniu konkordatu, 25 września 1945 roku, władza ludowa wydała dekret o małżeństwach cywilnych obowiązujących wszystkich obywateli. Wprowadzając w ten sposób instytucję rozwodu, władze *de facto* ugodziły w podstawy katolickiej koncepcji małżeństwa i rodziny<sup>15</sup>. Wyraźnie lansowana była koncepcja państwa laickiego, która zakładała pozbawienie Kościoła jakiegokolwiek wpływu na życie społeczne. Aby osiągnąć swój cel, komuniści sięgali po takie metody, jak represje administracyjne, próby korupcji i infiltracji hierarchii kościelnej, księży, osób życia konsekrowanego, a także osób świeckich<sup>16</sup>. Ziemie Odzyskane miały stać się poligonem doświadczalnym antykościelnej polityki<sup>17</sup>. Oficjalnie zarzewiem konfliktu między państwem a Kościołem na tych terenach stał się list papieża Piusa XII z 1 marca 1948 roku do biskupów niemieckich. Po opublikowaniu go władze PRL zaczęły oskarżać polskich biskupów oraz duchownych o brak postawy patriotycznej i szerzenie destabilizacji<sup>18</sup>.

W 1947 roku władze komunistyczne w Polsce przystąpiły już do otwartej walki z Kościołem. Na początku 1949 roku Biuro Polityczne Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej powołało specjalną komisję, której zadaniem było wypracowanie „generalnej linii postępowania wobec kleru”. Zakładano całkowite usunięcie ze szkół osób duchownych nauczających przedmiotów świeckich, przesunięcie lekcji religii na pierwsze lub ostatnie godziny, ograniczenie przedszkoli prowadzonych przez Caritas itp.<sup>19</sup>. Innym sposobem represjonowania Kościoła był dekret z 5 sierpnia 1949 roku o ochronie „wolności” sumienia i wyznania. Mówił on m.in. o wyjęciu spod prawa stowarzyszeń zakonnych i kongregacji duchownych. W ten sposób została zakwestionowana podstawa prawna ich istnienia<sup>20</sup>. Następnym niszczącym działaniem władz była ingerencja w majątek Kościoła. Uczyniono to ustawą z dnia 20 marca 1950 roku o przejęciu przez Państwo dóbr martwej ręki. Wprowadzono ją w życie 6 marca, czyli jeszcze zanim została uchwalona przez sejm. Ustawa ograniczała autonomię Kościoła, oddając państwu kontrolę nad

<sup>14</sup> Por. E. Kołtan, *Zgromadzenie Sióstr Maryi Niepokalanej...*, dz. cyt., s. 103.

<sup>15</sup> Por. tamże, s. 158.

<sup>16</sup> Tamże.

<sup>17</sup> Por. A. Mirek, *Siostry zakonne w obozach pracy w PRL w latach 1954–1956*, Lublin 2009, s. 10.

<sup>18</sup> E. Kołtan, *Zgromadzenie Sióstr Maryi Niepokalanej...*, dz. cyt., s. 159.

<sup>19</sup> Tamże, s. 160.

<sup>20</sup> Tamże.

jednym ze źródeł jego finansowania. Uderzała ona w dobra materialne zarówno diecezji, jak i zakonów<sup>21</sup>.

Kolejną otwartą próbą ingerencji w życie Kościoła był dekret Rady Państwa z 9 lutego 1953 roku, w którym władze uzurpowały sobie prawo decydowania o tworzeniu, obsadzaniu i znoszeniu duchownych stanowisk kościelnych. Zastosowanie się do niego uczyniłoby Kościół marionetką w rękach komunistów. Spotkało się to z ostrą reakcją ze strony hierarchii w Polsce. Episkopat Polski, z kard. Stefanem Wyszyńskim na czele, w memoriale skierowanym do Bolesława Bieruta 8 maja 1953 roku odrzucił tę bezprawną próbę ingerencji w sprawę Kościoła. Najdobitniej stanowisko biskupów w tej sprawie wyrażały końcowe słowa pisma:

Pójdziemy za głosem apostołskiego naszego powołania i kapłańskiego sumienia, idąc z wewnętrznym spokojem i świadomością, że do prześladowania nie daliśmy najmniejszego powodu, że cierpienie staje się naszym udziałem nie za co innego, lecz za sprawę Chrystusa i Chrystusowego Kościoła. Rzeczy Bożych na ołtarzach cesarza składać nam nie wolno. *Non possumus!*<sup>22</sup>

W odpowiedzi na to władza komunistyczna zintensyfikowała represje wobec Kościoła. Uwięziony został kard. Stefan Wyszyński. Jego internowanie trwało od 25 września 1953 roku do 26 października 1956 roku. Narastał terror wobec osób duchownych i konsekrowanych. Wzorem ościennych państw komunistycznych przystąpiono do konkretnego niszczenia zakonów. W czasie gdy przetrzymywany był prymas Wyszyński, przystąpiono do likwidacji zakonów żeńskich. Akcję aresztowania i więzienia zakonnic w obozach pracy władze komunistyczne określiły kryptonimem „X-2”<sup>23</sup>. Próbką osłabienia Kościoła od wewnątrz było zorganizowanie ruchu „księży patriotów”. W *exposé* sejmowym w styczniu 1949 roku premier Józef Cyrankiewicz stwierdził: „wszelkie próby wykorzystania ambony czy szat kapłańskich dla podniecania namiętności przeciw państwu ludowemu lub popierania podziemia będą przecinane z całą stanowczością i surowością prawa. Rząd będzie natomiast otaczał opieką tych kapłanów, którzy dali i dają dowody swego patriotyzmu”. Do księży współpracujących z rządem przyłgnęło propagandowe określenie „księża patrioci” jako przeciwieństwo nieposłusznej wobec władz większości kleru<sup>24</sup>. W grudniu

<sup>21</sup> Tamże, s. 114.

<sup>22</sup> Por. 8 maja 1953 r. „*Non possumus!*” – biskupi polscy sprzeciwili się władzy komunistycznej, <https://nowahistoria.interia.pl/kartka-z-kalendarza/news-8-maja-1953-r-non-possumus-biskupi-polscy-sprzeciwili-sie-wl,nId,1419856>, (dostęp: 4 marca 2019).

<sup>23</sup> Szeroko i dogłębnie zagadnienie to omawia A. Mirek w: *Siostry zakonne w obozach pracy w PRL w latach 1954–1956*, dz. cyt.

<sup>24</sup> Por. A. Albert, *Najnowsza historia Polski 1914–1993*, t. 2, Warszawa 1995, s. 156.

1954 roku liczba zarejestrowanych w Komisji Księży przy ZBoWiD wynosiła ok. 1000, czyli 10 procent ogółu kapłanów<sup>25</sup>. Wszystkie te szykany i próby podzielenia Kościoła nie osłabiły jednak ducha katolickiego w narodzie.

To krótkie omówienie relacji na linii władza ludowa–Kościół katolicki w latach 50. XX wieku ukazuje ogrom problemów, z którymi przyszło zmierzyć się ówczesnemu duchowieństwu, a zwłaszcza kard. Stefanowi Wyszyńskiemu. Pomimo prześladowań Kościoła komuniści, wydaje się, osiągnęli skutek odwrotny od zamierzonego. Uwięzienie prymasa Polski sprawiło, że był on postrzegany przez katolików w Polsce i za granicą jako męczennik i mąż stanu. Jako świadek Chrystusa, za którego cierpiał prześladowanie, odgrywał on zasadniczą rolę w jednoczeniu wspólnoty Kościoła katolickiego w Polsce. Dlatego też każda jego obecność na uroczystościach religijnych była odbierana przez katolików jako wydarzenie najwyższej rangi, które gromadziło rzesze wiernych. Nie bez znaczenia dla jednoczącej roli Prymasa była jego postawa całkowitego zwierzenia Maryi Matce Chrystusa.

## 2. „Wszystko postawiłem na Maryję!”

Maria Okońska, która przez ponad 30 lat posługiwała w sekretariacie prymasa Polski kard. Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, stwierdziła, że najbardziej związła formułą wyrażającą jego postawę było wyznanie: „Wszystko postawiłem na Maryję!”.

Było to 14 lutego 1953 r., kiedy wobec trudności i niebezpieczeństwa, w jakich się znalazł Kościół w Polsce rządzonej i prześladowanej przez komunistów – nagle twarz kardynała zaczęła promieniować przedziwnym wprost światłem, a nawet serdeczną radością i pokojem. Domownicy wiedzieli, że Prymas Polski znalazł ratunek dla udręczonego Kościoła i Narodu. Było to jakieś natchnienie samej Matki Bożej. Rzeczywiście, aż do końca był on wierny temu natchnieniu i zawsze, a zwłaszcza w trudnych chwilach swego życia i pasterzowania – wszystko stawiał na Maryję!<sup>26</sup>.

Całkowite zawierzenie się Matce Odkupiciela przez Prymasa wyraziło się przede wszystkim w jego sposobie duszpasterzowania, którego duchowym i materialnym centrum stała się Jasna Góra i każde sanktuarium maryjne na ziemi, zwłaszcza polskiej. Podczas internowania w latach 1953–1956 przygotował on *Jasnogórskie śluby narodu polskiego*. W grudniu 1954 roku z okazji

<sup>25</sup> Por. M. Rostworowski, *Słowo o Paxie 1945–1956*, Warszawa 1968, s. 48.

<sup>26</sup> M. Tabulski, *Wszystko postawiłem na Maryję*, <https://naszdzienik.pl/wiara-kosciol-w-polsce/156573,wszystko-postawilem-na-maryje.html> (dostęp: 21 lutego 2019).

zbliżającej się 300. rocznicy obrony Częstochowy po raz kolejny zwrócił się ku Maryi. W zapiskach więziennych zanotował:

Warto myśleć o „obronie Jasnej Góry” roku 1955. Jest to obrona duszy, rodziny, Narodu, Kościoła przed zalewem nowych „czasów” (...). Obrona Jasnej Góry dziś – to obrona chrześcijańskiego ducha Narodu, to obrona kultury rodzimej, obrona jedności serc ludzkich – w Bożym Sercu, to obrona swobodnego oddechu człowieka, który chce wierzyć bardziej Bogu niż ludziom, a ludziom – po Bożemu. (...) Obrona Jasnej Góry dziś to obrona duszy chrześcijańskiego narodu. To stokroć donioślejszy cud, który wymaga większego jeszcze bohaterstwa do walki z wrogiem, który jest w nas. (...) dziś „obrona Jasnej Góry” – to zwycięstwo nad sobą, nad tym wrogiem, którym jestem sam<sup>27</sup>.

Po uwolnieniu z więzienia 28 października 1956 roku Prymas ogłosił 3 maja 1957 roku na Jasnej Górze rozpoczęcie Wielkiej Nowenny, której celem było przygotowanie Polski na rocznicę tysiąclecia jej chrztu. Program nowenny rozłożony został na dziewięć lat, tj. do 1966 roku. Sanktuarium jasnogórskie odgrywało ogromną rolę w życiu osobistym kard. Wyszyńskiego. W jego zamiśle duszpasterskim stało się ono podstawowym miejscem odniesienia dla katolików w Polsce. Na program duszpasterski oparty na Maryi Matce Najświętszego Odkupiciela uwagę zwrócił również papież Jan XXIII. Podczas papieskiej koronacji, która odbyła się 4 listopada 1958 roku, prymas Wyszyński usłyszał od niego słowa wypowiedziane po polsku: „Częstochowa, Częstochowa”, a następnie papież dodał już po włosku: „Pragnę, aby się za mnie wiele modlono na Jasnej Górze”<sup>28</sup>.

Każde sanktuarium maryjne miało dla prymasa Stefana Wyszyńskiego wielkie znaczenie w prowadzeniu ludzi do zbawienia. Tak mówił o ich roli do księży: „Sanktuaria maryjne są i powinny być maryjnymi ogniskami na ziemi polskiej. Ogniska te muszą płonąć dla całego dekanatu, diecezji czy danej części kraju!”<sup>29</sup>. Uważał, że „Każde sanktuarium, nawet to małe, ubożuchne, to jakby dłoń niepokalana Maryi, Królowej Polski, wyciągająca się ku wspomnieniu i obronie narodu. Trzeba tę dłoń pochwycić, ucześcić się jej, choćby ta dłoń wyciągała się w dalekiej, zapadłej wiosce”<sup>30</sup>. Podczas porannej modlitwy Prymas miał zwyczaj pielgrzymować duchowo do różnych sanktuarium maryjnych. Było to zapewne jego codzienne, synowskie pochwycenie wyciągnię-

<sup>27</sup> S. Wyszyński, *Zapiski więzienne*, Paryż 1982, s. 119–120.

<sup>28</sup> Tenże, *Zadania sanktuariów maryjnych w pracach wielkiej nowenny. Część druga – praktyczna, Jasna Góra, 11 maja 1959*, w: tenże, *Dziela zebrane*, t. V: 1959, red. Z. Kraszewski, Warszawa 2006, s. 244.

<sup>29</sup> Tamże, s. 239.

<sup>30</sup> Tamże.



tej dłoni ukochanej Matki<sup>31</sup>. Możemy zasadnie przypuszczać, że po 15 sierpnia 1959 roku na „trasie” jego codziennych porannych pielgrzymek znalazło się również sanktuarium Strażniczki Wiary Świętej w Bardzie.

### 3. Sanktuarium maryjne w Bardzie

Sanktuarium maryjne w Bardzie zaliczane jest do sanktuariów ponadregionalnych i międzynarodowych. Odgrywało ono i nadal odgrywa na Śląsku szczególną rolę<sup>32</sup>. Jest najstarszym sanktuarium maryjnym w tym regionie. Chronologicznie w Polsce wyprzedza je sanktuarium w Górze Klasztornej, gdzie objawienia maryjne miały miejsce w 1079 roku. Redemptorysta o. Ludwik Fraś nazwał Bardo Częstochową Śląską, gdyż uważał, że spełnia ono na Śląsku podobną rolę jak Częstochowa w Polsce<sup>33</sup>. W 1000 roku, a więc w roku założenia Barda, znajdowało się ono w granicach biskupstwa wrocławskiego. Informuje o tym bulla protekcyjna wydana przez papieża Hadriana, która wymienia je z nazwy. Niektórzy historycy przypisują jego powstanie królowi Bolesławowi Chrobremu, a za datę jego założenia uważają 1006 rok<sup>34</sup>. Kult Najświętszej Maryi Panny w Bardzie zogniskowany jest wokół dwóch objawień maryjnych, których szczególnym znakiem jest lipowa figurka Matki Bożej Bardzkiej. W źródłach historycznych wzmiankę o pierwszym objawieniu znajdujemy ok. 1200 roku. Maryja, ukazując się młodzieńcowi, który służył na dworze kasztelana bardzkiego, przekazała mu swój wizerunek, mówiąc, że wybrała to miejsce, aby wszystkim proszącym rozdzielać swe łaski. Figurka, którą pozostawiła młodzieńcowi, miała być materialnym znakiem Jej stałej obecności w Bardzie. Poprosiła też, aby ku Jej czci wybudować w grodzie kaplicę<sup>35</sup>. Kult Matki Bożej w Bardzie zaczął rozwijać się intensywnie od chwili uzdrowienia pewnego rycerza, który spadając z konia, nieszczęśliwie złamał nogę.

<sup>31</sup> „Wstawał o 5.00 – z jego zapisków wynika, że nawet w więzieniu nie zmienił planu dnia. Zaczynał od modlitwy. Kiedyś zanotował: »Odwiedzam sanktuaria maryjne«. Ta duchowa wędrówka prowadziła Prymasa do kolejnych wizerunków Maryi z przypisanymi im przez tradycję różnymi charyzmatami”; B. Piasecki, M. Zając, *Kard. Stefan Wyszyński – codzienność*, <http://www.naszczas.pl/kultura/kard-stefana-wyszynski-codziennosc> (dostęp: 22 lutego 2019).

<sup>32</sup> Por. A. Jackowski, *Święta przestrzeń świata. Podstawy geografii religii*, Kraków 2003, s. 227 i 230.

<sup>33</sup> Por. J. Swastek, *Kult Matki Bożej Strażniczki Wiary Świętej w Bardzie*, „Nowe Życie” 2012, nr 5, s. 10.

<sup>34</sup> K. Plebanek, *Sanktuarium Matki Bożej Strażniczki Wiary, Bardo Śląskie*, Bardo Śląskie 1995, s. 7.

<sup>35</sup> Por. M. Kapustka, *Bardzka figura maryjna – średniowieczny wizerunek a historia konfesyjna doby baroku*, w: *Bardo – skarby sztuki*, red. A. Koziół, Legnica 2011, s. 99.

Złożył on wtedy ślubowanie, że jeśli otrzyma od Matki Bożej dar zdrowia, to uda się w dziękczynnej pielgrzymce do Niej do Barda. W źródłach historycznych początek ruchu pielgrzymkowego datowany jest na 1270 rok<sup>36</sup>.

Drugie objawienie Matki Bożej przypada na początek XV wieku. Miało ono miejsce na Górze Bardzkiej, zwanej też kalwaryjską. Maryja ukazała się tam grupie pasterzy. Nie powiedziała do nich nic, ale swoje przesłanie zawarła w łzach, które tam wylała. Na pamiątkę tego wydarzenia pozostawiła na skale ślady stopy i ręki. W miejscu tego objawienia wybudowano w 1619 roku kaplicę. Kustoszami bardzkiego sanktuarium od 1900 roku są redemptoryści<sup>37</sup>.

Burzliwe były dzieje miasteczka i samego sanktuarium. Wielokrotnie go najeżdżano, grabiono i palono. Kult Matki Bożej nigdy jednak nie zamarł. Były okresy, gdy słabł z powodu toczonych wojen lub nieprzychylnego nastawienia ze strony rządzących, którzy utrudniali ruch pielgrzymkowy. Zawsze jednak sanktuarium bardzkie odgrywało ważną rolę w życiu Kościoła katolickiego na Śląsku<sup>38</sup>. O jego znaczeniu dobitnie świadczy wypowiedź abpa Bolesława Kominka, który w orędziu z okazji koronacji figurki bardzkiej napisał:

Bardo Śl. wydaje nam się szczególnie stosownym miejscem na wyrażenie tych aktów religijnych. Przez Bardo chyba płynął pierwszy strumień chrześcijańskiego nurtu, który się przebijał do Polski. Bo przez bramę kłodzką szli pierwsi misjonarze do Polski. Bardo Śl. było pewnie pierwszym postojem w pielgrzymce tych apostołów, którzy nam przed tysiącem lat nieśli światło Ewangelii Chrystusowej. W Bardzie Śląskim zapalili po drodze jedno z pierwszych ognisk maryjnych<sup>39</sup>.

Szczególnym zaś aktem podkreślającym rolę tego sanktuarium w Kościele katolickim w Polsce była uroczysta koronacja figurki bardzkiej, której dokonano 3 lipca 1966 roku. Była to pierwsza koronacja figurki maryjnej na Dolnym

<sup>36</sup> Można przypuszczać, że odbywał się on już wcześniej, na co wskazuje czas powstania figurki. Przeprowadzone w 2016 roku badania dendrologiczne i datacja wykonana metodą C14 potwierdziły, że jest ona najstarszą romańską drewnianą rzeźbą Matki Bożej w Polsce. Starannie dobrany przez rzeźbiarza kawałek drewna lipowego pochodzi z 1011 roku, przy czym granica błędu wynosi 26 lat. Badania potwierdzają w 95 procentach, że drewno to zostało przygotowane między 985 a 1037 rokiem, czyli w czasach, gdy wielu Polaków przyjmowało chrzest; por. ARB, M. Krąpiec, Zestawienie wyników datowań radiowęglowych, Kraków, 12 kwietnia 2016.

<sup>37</sup> Przed redemptorystami posługę duszpasterską w Bardzie pełnili: joannicy (1189–1208), augustianie (1210–1247), cystersi (1247–1810), kapłani diecezjalni (1810–1900). Redemptoryści przybyli do Barda 1 maja 1900 roku na zaproszenie kard. Georga Koppa; por. J. Schweter, *Wartha (Bardo Śląskie)*..., dz. cyt., s. 309–310.

<sup>38</sup> Por. J. Swastek, *Kult Matki Bożej*..., dz. cyt., s. 10–12.

<sup>39</sup> B. Kominek, *Orędzie arcybiskupie o koronacji statuy Matki Bożej w Bardzie Śląskim dnia 3 lipca 1966 roku*, „Wrocławskie Wiadomości Kościelne” XXI (1966), nr 8, s. 190.

Śląsku. Stolica Apostolska wydała zgodę na koronację już w 1948 roku, ale ze względu na nękanie Kościoła przez władze komunistyczne czekano z nią na lepsze czasy<sup>40</sup>. Takim właściwym momentem okazało się milenium chrztu Polski. „Koronację w Bardzie Śl. włączamy w wieniec milenijnych uroczystości, jakie się odbywają w całym kraju” – mówił abp Kominek<sup>41</sup>. Pielgrzymka kard. Stefana Wyszyńskiego do sanktuarium Matki Bożej w Bardzie była nie tylko osobistym aktem zawierzenia siebie samego Strażniczce Wiary, ale wpisała się w nowennowe przygotowania do obchodów chrztu Polski; była także modlitewnym przygotowaniem Soboru Watykańskiego II, który został zapowiedziany przez Jana XXIII 25 stycznia 1959 roku. Można wreszcie stwierdzić, że była dalszym przygotowaniem do koronacji figurki Matki Bożej Bardzkiej.

#### **4. Przebieg pielgrzymki prymasa Stefana Wyszyńskiego do Barda 15 sierpnia 1959 roku**

Każda z oficjalnych wizyt Prymasa na Ziemiach Zachodnich była ważnym wydarzeniem w życiu duchowieństwa i wiernych Kościoła katolickiego. Szczególnego znaczenia nabrały uroczystości z udziałem Prymasa Tysiąclecia po jego uwolnieniu. Był on bowiem postrzegany nie tylko jako arcybiskup Kościoła w Polsce, ale również jako bohater i męczennik za sprawę Chrystusa. Zazwyczaj takim spotkaniom modlitewnym towarzyszyły ogromne tłumy wiernych. W ten sposób wyrażali oni swój szacunek i miłość do Prymasa Polski. Na Dolny Śląsk kard. Wyszyński przybył z Warszawy w sierpniu 1959 roku. Bezpośrednio przed przyjazdem przeprowadził rekolekcje dla Instytutu Prymasowskiego w Laskach<sup>42</sup>. Wizyta na Dolnym Śląsku składała się z czterech etapów. Każdy z nich miał inny charakter. Pierwszym etapem był pobyt we Wrocławiu, gdzie kard. Wyszyński spotkał się z wiernymi w kościele św. Wojciecha przed obrazem Najświętszej Marii Panny Podkamieńskiej<sup>43</sup>. Drugi

<sup>40</sup> Zgoda na koronację ze strony Stolicy Apostolskiej została wydana 3 lipca 1948 roku. Decyzję co do daty i tego, kto będzie koronował, Stolica Apostolska pozostawiła przełożonemu klasztoru redemptorystów w Bardzie, a zarazem kustoszowi sanktuarium o. Franciszkowi Marcinkowi; por. *Bulla Stolicy Apostolskiej, zezwalająca na ukoronowanie figury matki Boskiej w Bardo Śląskim (tłumaczenie z łaciny)*, „Wrocławskie Wiadomości Kościelne” XXI (1966), nr 8, s. 187–188.

<sup>41</sup> B. Kominek, *Orędzie arcybiskupie...*, dz. cyt., s. 190.

<sup>42</sup> Por. S. Wyszyński, *W obliczu Trójcy Świętej...*, *Błogosławione oczy, które widzą to, co wy widzicie. Rekolekcje Instytutu Prymasowskiego, Laski, 10–14 sierpnia 1959*, w: tenże, *Dzieła zebrane*, dz. cyt., s. 302.

<sup>43</sup> Por. *Pobyt Prymasa Polski we Wrocławiu i Bardo Śl...*, dz. cyt., s. 512; por. także S. Wyszyński, *Dzieła zebrane*, dz. cyt., s. 302.

etap stanowiła pielgrzymka do sanktuarium w Bardzie<sup>44</sup>. Trzecim była wizyta w Nysie oraz poświęcenie tamtejszej odbudowanej katedry<sup>45</sup>. Czwartym etapem była wizyta Prymasa w Opolu i konsekracja bpa Henryka Grzondziela<sup>46</sup>. W środę 19 sierpnia przebywał w klasztorze Chrystusa Króla w Sokołówce w Polanicy Zdroju<sup>47</sup>.

Dzięki wierze w Boga i miłości do Najświętszej Maryi Panny wierni, którzy znaleźli się na Dolnym Śląsku, łatwiej znosili trudy związane z II wojną światową, przymusową zmianą miejsca zamieszkania, tułaczką i koniecznością adaptacji w nieznanym otoczeniu. Polacy, którzy rozpoczynali nowe życie na dolnośląskiej ziemi, od razu pokochali sanktuarium maryjne w Bardzie<sup>48</sup>. Był to czas, w którym katolicka Polska, choć pod rządami komunistów, przygotowywała się do wielkiego wydarzenia, jakim było milenium chrztu w 1966 roku. W latach 1957–1966 trwała wielka nowenna milenijna, którą 3 maja 1957 roku zainaugurował na Jasnej Górze prymas Stefan Wyszyński. Trzeci rok nowenny (1959/1960) był poświęcony obronie życia, zwłaszcza dzieci nienarodzonych, i przebiegał pod hasłem: „Życie jest światłością ludzi”<sup>49</sup>. W takim kontekście historycznym, w uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, 15 sierpnia 1959 roku przybył do Barda prymas Polski kard. Stefan Wyszyński.

Posługujący w Bardzie redemptoryści rozpoczęli bezpośrednie przygotowania do wizyty Prymasa kilka tygodni wcześniej. Proboszczem parafii był od 12 kwietnia 1959 roku do 1969 roku o. Kazimierz Lenzion<sup>50</sup>. Funkcję przełożonego klasztoru w latach 1956–1959 pełnił o. Edmund Zieliński<sup>51</sup>, na którego spadła odpowiedzialność za przygotowanie całej wizyty. W celu rozpropagowania odpustu i zaproszenia na niego jak największej liczby wiernych wysyłał on specjalne zaproszenia do proboszczów i parafian z podanym programem. Przygotowania te były czynione w ścisłej współpracy z Kurią Arcybiskupią we Wrocławiu i ordynariuszem archidiecezji, abpem Bolesławem Kominkiem.

<sup>44</sup> Por. S. Wyszyński, *Konsekracja biskupa H[enryka] Grzondziela, Opole [prokatedra Świętego Krzyża], 16 sierpnia 1959*, w: tenże, *Dzieła zebrane*, dz. cyt., s. 381.

<sup>45</sup> Por. tamże, s. 376.

<sup>46</sup> Por. tamże, s. 381.

<sup>47</sup> Por. tamże, s. 386.

<sup>48</sup> Por. J. Schweter, *Wartha (Bardo Śląskie)*, dz. cyt., s. 436–437.

<sup>49</sup> Por. M. Okońska, *Wielka Nowenna przed Millenium chrztu Polski (1957–1966)*, <http://raport.jasnagora.pl/2015/10/wielka-nowenna-przed-millenium-chrztu-polski-1957-1966> (dostęp: 17 lutego 2019).

<sup>50</sup> Por. ARB, *Kronika parafii i klasztoru oo. Redemptorystów w Bardo Śl.*, t. IV: 1948–1959 (polski t. I), s. 250; por. także K. Plebanek, *Sto lat redemptorystów w Bardzie Śląskim*, Bardo 2000, s. 68.

<sup>51</sup> Por. ARB, *Kronika parafii i klasztoru...*, dz. cyt., s. 245; por. także K. Plebanek, *Sto lat redemptorystów...*, dz. cyt., s. 67.

W związku z tym przełożony klasztoru w Bardzie regularnie wyjeżdżał do Wrocławia i innych miejscowości w celu omawiania szczegółów tego wydarzenia i zaproszenia do udziału w nim wiernych i duszpasterzy<sup>52</sup>. Odbывał też wizyty u urzędach państwowych. Na wezwanie urzędowe, 11 sierpnia 1959 roku, udał się do Powiatowej Rady Narodowej w Ząbkowicach Śląskich. Tam wydano mu polecenie, aby poza terenem kościelnym nie urządzano Prymasowi Polski żadnych nadzwyczajnych powitań. Podobną informację przekazano mu w Kurii Arcybiskupiej, do której udał się nazajutrz po wizycie w Ząbkowicach Śląskich. „O. Rektor z Wrocławia przywiózł wiadomość, że nie wolno w żaden sposób witać Prymasa na publicznych drogach, dlatego jeszcze tego wieczoru [o. Kępowicz]<sup>53</sup> odwołał wyjazd motorów do Braszowic, które miały przyprowadzić Kardynała”<sup>54</sup>.

Na przywitanie dostojnego pielgrzyma miasteczko i kościół zostały odświętne udekorowane. W sanktuarium na każdym filarze zawieszono siedmiometrowe flagi papieskie, maryjne i polskie. Na zewnątrz kościoła umieszczono napisy, m.in.: „Prymasa Polski wita Ziemia Śląska”, „Witaj, Drogi przyjacielu młodzieży”<sup>55</sup>. Od 11 sierpnia w kościele i na Wzgórzu Różańcowym pracowali inżynierowie z Wrocławia. Naprawili i ulepszyli nagłośnienie w sanktuarium oraz zamontowali nowe w miejscu głównych uroczystości<sup>56</sup>. Na Wzgórzu Różańcowym przy Trzech Krzyżach wybudowano ołtarz i ambonę oraz specjalny, umieszczony na podwyższeniu tron dla kard. Wyszyńskiego. Za przygotowanie dekoracji odpowiedzialny był o. Adolf Kępowicz<sup>57</sup>. Po każdej stronie ołtarza umieszczone zostały trzy dwunastometrowe maszty z papieskimi, maryjnymi i polskimi flagami. Ulokowanie masztów w skale (należało je zamontować na głębokości dwóch metrów ze względu na silne wiatry) było nie lada sztuką<sup>58</sup>.

Już wieczorem 14 sierpnia 1959 roku szacowano, że do tego małego miasteczka maryjnego przybyło ok. 20 tys. pielgrzymów. Tego samego dnia do pilnowania porządku w Bardzie przyjechało 100 mundurowych milicjantów. Na drugi dzień rano dołączyło kolejnych 200. Łącznie było ich 300, nie licząc tajniaków. Miasteczko było zablokowane. Od strony Ząbkowic Śląskich samochody dojeżdżały tylko do Przyłęku. Od strony Kłodzka były zatrzymywane przed mostem na Nysie Kłodzkiej. Samochodów, z których sprzedawano żywność

<sup>52</sup> Por. ARB, Kronika parafii i klasztoru..., dz. cyt., s. 259.

<sup>53</sup> Adolf Kępowicz w 1968 roku opuścił Zgromadzenie Redemptorystów. Rok później został przeniesiony do stanu laickiego; por. Catalogus Sodalium C.Ss.R., ID 2519.

<sup>54</sup> Por. ARB, Kronika parafii i klasztoru..., dz. cyt., s. 259.

<sup>55</sup> Tamże, s. 260.

<sup>56</sup> Tamże, s. 259–260.

<sup>57</sup> Tamże, s. 260.

<sup>58</sup> Tamże.

i napoje chłodzące, było ponad 50. Szacowano, że do godziny 10.00 przybyło ok. 150 tys. pielgrzymów. Aby móc dobrze zobaczyć Prymasa, ludzie zajmowali rozmaite i często nietypowe miejsca. Usadawiali się w oknach budynków przy ul. Głównej, na dachach, na murach, dosłownie wszędzie, gdzie się tylko dało. Kronikarz klasztoru zanotował, że od szkoły do mostu ścisk był nie do wytrzymania<sup>59</sup>. Przed kościołem sanktuaryjnym oczekiwało na Prymasa Polski ok. 200 księży i zakonników oraz rzesze wiernych. Około godziny 11.00 podjechały pod sanktuarium cztery samochody. Wysiedli z nich prymas Stefan Wyszyński, abp Bolesław Kominek, bp Andrzej Wronka, biskup pomocniczy we Wrocławiu, oraz księża należący do Kapituły Wrocławskiej i Kurii Arcybiskupiej. Wierni, widząc Prymasa, wydawali spontaniczne, radosne okrzyki<sup>60</sup>. Kronikarz klasztoru redemptorystów, opisując entuzjazm, z jakim Prymas Polski był witany w Bardzie, zanotował: „ludzie wiwatują, aż ziemia się trzęsie. Ks. Kardynał wita wszystkich miłym uśmiechem i błogosławieństwem”<sup>61</sup>.

Oficjalne powitania Prymasa Polski rozpoczęły się w progach bardzkiego sanktuarium. Jako pierwszy podszedł do niego ubrany w szaty liturgiczne prowincjał redemptorystów w Polsce, o. Kazimierz Hołda. Obaj dobrze się znali, darzyli przyjaźnią i wzajemnym szacunkiem<sup>62</sup>. Prowincjał podał dostojnemu gościowi kropidło i wodę święconą, ten zaś pokropił zebranych wokół. Następnie Prymasa Tysiąclecia przywitani chlebem i solą przedstawiciele świeckich. Byli nimi Jan Hausner i Olga Gomerska. W imieniu młodzieży kard. Wyszyńskiego powitali student Politechniki Wrocławskiej Jan Lang i Zofia Urban. Przywitały go również dzieci z kwiatami, ubrane w stroje symbolizujące: Polskę wierną Chrystusowi, Polskę wierną Ojcu świętemu i Polskę wierną Maryi Pannie<sup>63</sup>. Do-

<sup>59</sup> Tamże.

<sup>60</sup> Por. *Pobyty Prymasa Polski we Wrocławiu i Bardzie Śl...*, dz. cyt., s. 513.

<sup>61</sup> ARB, Kronika parafii i klasztoru..., dz. cyt., s. 260.

<sup>62</sup> Ich znajomość i wzajemny szacunek wiążą się z chwilą objęcia urzędu prymasa przez kard. Wyszyńskiego. Ks. Prymas wielokrotnie gościł w klasztorach redemptorystów w Warszawie i Toruniu. W 1953 roku zaprosił o. Hołdę do poprowadzenia rekolekcji do księży biskupów na Jasnej Górze. Z okresu uwięzienia Prymasa zachowały się odręczne listy pisane do o. Hołdy, w których zwraca się do niego: „Mój Drogi Ojczce”. Kardynał dzielił się z o. Hołdą licznymi spostrzeżeniami co do posługi duszpasterskiej kapłanów w czasie reżimu komunistycznego. Podkreślał nieugięte, że nie można iść na żadne kompromisy wobec władzy i jej programów. O tym, jak kard. Wyszyński cenił sobie o. Hołdę, świadczy też fakt, że chociaż o. Kazimierz przestał pełnić urząd prowincjała redemptorystów, to Prymas mianował go na następne sześć lat przewodniczącym Konsulty Wyższych Przełożonych Zakonnych; por. B. Słota, *Aresztowany na misyjnej trasie. Ojciec Kazimierz Hołda (1907–1987), redemptorysta*, [http://mtrojnar.rzeszow.opoka.org.pl/ksiezia\\_niezlomni/kazimierz\\_holda](http://mtrojnar.rzeszow.opoka.org.pl/ksiezia_niezlomni/kazimierz_holda) (dostęp: 18 marca 2019).

<sup>63</sup> Por. ARB, Kronika parafii i klasztoru..., dz. cyt., s. 261.

stojny gość wszedł następnie do sanktuarium. W tym czasie chór wykonał pieśń *Ecce sacerdos magnus*. W kościele przy głównym ołtarzu do kard. Wyszyńskiego zwrócił się w krótkich słowach o. Kazimierz Hołda. W przemówieniu zaznaczył, że do Barda Śląskiego, które jest przybytkiem Matki Bożej, czczonej w nim jako odwieczna strażnica wiary na Ziemiach Zachodnich, zawitał po raz pierwszy Prymas Polski. Po przemówieniu wszyscy zebrani odśpiewali Apel jasnogórski. Następnie kard. Wyszyński, biskupi i zaproszeni księża udali się do klasztoru redemptorystów<sup>64</sup>.

Po pewnym czasie prymas Stefan Wyszyński, abp Bolesław Kominek i o. Kazimierz Hołda wyjechali samochodem na Wzgórze Różańcowe. Tam pod gołym niebem, przy piątej stacji różańcowej przedstawiającej ukrzyżowanie Pana Jezusa, o godzinie 12.00 rozpoczęła się uroczysta Msza św. odpustowa ku czci Wniebowziętej. Sprawował ją ordynariusz wrocławski abp Kominek. Bp Wronka oraz księża zajęli wyznaczone im miejsca przy ołtarzu. Prymas Polski zasiadł na specjalnie przygotowanym dla niego tronie. Uroczystości towarzyszyły dwie orkiestry dęte, a całością dyrygował o. Edmund Zieliński. Rozpoczynając Mszę św., abp Kominek zwrócił się do Prymasa z podziękowaniem za jego obecność w archidiecezji wrocławskiej. Podziękował też wiernym za tak liczne przybycie. Po odczytaniu Ewangelii kazanie z amfony wygłosił kard. Wyszyński<sup>65</sup>.

Rozpoczął on od podziękowania duchowieństwu, osobom życia konsekrowanego i wiernym świeckim za dar spotkania w Bardzie. Następnie zwrócił się do abpa Kominka, dziękując mu za zaproszenie do archidiecezji wrocławskiej. Zasadniczą treść swego kazania Prymas Polski rozpoczął od komentarza słów antyfony na uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny: „Potem wielki znak ukazał się na niebie...” (Ap 12, 1). Myśl jego prowadziła słuchaczy od Niewiasty ukazującej się na niebie do protoewangelii. Kard. Wyszyński podkreślił w homilii znaczenie pierwszej Dobrej Nowiny o Zbawicielu świata. Następnie omówił krótko fundamentalną prawdę historii zbawienia. Wskazał na beznadziejną sytuację pierwszych ludzi po grzechu pierworodnym. Gdyby nie miłosierna miłość Boga, wszystko byłoby dla człowieka stracone. Lecz Bóg sprawił, że gdzie był początek śmierci, tam był i początek życia. Bóg obiecał podnieść człowieka z upadku, a uczynił to przez Niewiastę i Jej Syna. Kardynał mówił, że Dobra Nowina zaczęła się wypełniać w chwili Zwiastowania. Wtedy bowiem Syn Boży przyjął ludzką naturę i człowiek odzyskał utracone życie. Życie to otrzymała ludzkość przez Niewiastę zapowiedzianą w raju,

<sup>64</sup> Por. tamże.

<sup>65</sup> Zdumiewające jest to, że nie zachowała się treść tego kazania. Źródła archiwalne zawierają jego ogólne streszczenie, w którym Prymas Polski podkreślił rolę Barda jako ośrodka maryjnego; por. *Pobył Prymasa Polski...*, dz. cyt., s. 513–514.

tę, którą św. Jan oglądał w objawieniu, a jest nią Maryja. Maryja, skoro tylko poczęła w swym łonie Życie, od razu zanosła je ludziom. Pierwszym, który doznał błogosławionych skutków tego wydarzenia, był św. Jan Chrzyciel. W tym miejscu Prymas nawiązał do hasła trzeciego roku Wielkiej Nowenny, Roku życia. Podkreślił wartość życia nadprzyrodzonego. Na przykładzie dialogu o macierzyństwie, który prowadziły ze sobą Maryja i Elżbieta, ukazał, jak należy podchodzić do tych delikatnych ze swej natury spraw. Na końcu kazania nawiązał do samego sanktuarium. Podkreślił, że Bardo jest ściślej związane z obchodem tysiąclecia chrztu Polski aniżeli wiele innych polskich miast:

Bardo usadowiło się w przełomie Nysy Kłodzkiej, tworzącej południowe wrota Polski. Tymi właśnie wrotami weszło do Polski chrześcijaństwo i u tych wrot Królowa Polski założyła jedną ze swoich stolic, aby czuwać nad wiarą narodu polskiego. Dziwne były koleje naszego narodu. Maryja jednak nigdy o narodzie swoim nie zapomniła i gdy może najmniej o tym myślał, przygotowała mu na ziemiach zachodnich mieszkanie<sup>66</sup>.

Kazanie kard. Wyszyński zakończył pełnymi ufności słowami, że Maryja narodu swego nigdy nie opuści. Na zakończenie Mszy św. odpustowej Prymas Polski i biskupi wrocławscy udzielili błogosławieństwa wiernym oraz archidiecezji wrocławskiej. Po uroczystościach kard. Wyszyński udał się wraz z zaproszonymi gośćmi do refektarza klasztoru redemptorystów na obiad. Następnie po krótkim odpoczynku wyjechał do Nysy, gdzie poświęcił odbudowaną po zniszczeniach wojennych katedrę św. Jakuba. Znamienne dla tej uroczystości było to, że chociaż wokół Barda grzmiało i padał deszcz, w samym miasteczku była piękna, słoneczna pogoda, wręcz idealna dla pielgrzymów<sup>67</sup>.

## 5. Przebieg pielgrzymki do sanktuarium w Bardzie oczami kard. Stefana Wyszyńskiego

Od czasu swojej nominacji na prymasa Polski kard. Stefan Wyszyński miał zwyczaj robienia notatek, w których zawierał swoje przeżycia z danego dnia. Kolejne tomy tych zapisków pt. *Pro memoria* są systematycznie opracowywane i wydawane w ramach centralnego projektu badawczego IPN „Władze komunistyczne wobec Kościołów i związków wyznaniowych w Polsce 1944–1989”. Jest to dokument wyjątkowy, stanowi bowiem spisywane niemal codziennie unikatowe świadectwo jego nieustrudzonej działalności prymasowskiej w la-

<sup>66</sup> Tamże, s. 514.

<sup>67</sup> Por. ARB, Kronika parafii i klasztoru..., dz. cyt., s. 261.



tach 1948–1981. Ze stronic tych przemawia sam Prymas Tysiąclecia, ukazując, jak rozumiał swoją odpowiedzialność za Kościół i naród. Można pokusić się o stwierdzenie, że zapiski te są źródłem na tyle ważnym, iż mogą wpłynąć na zmianę spojrzenia historyków na dzieje komunizmu w Polsce. Opinię tę potwierdza wielu badaczy tego okresu. Rzadko też mamy do czynienia ze źródłem porównywalnym z tymi notatkami: tak obszernym i szczegółowym (składają się na nie tysiące kart odręcznych), obejmującym tak długi okres, bo ponad 30 lat, a wreszcie sporządzonym przez człowieka wielkiego formatu<sup>68</sup>.

Na temat pielgrzymki do Barda kard. Stefan Wyszyński zanotował:

15. VIII. 1959 r. Wrocław – Bardo – Nysa – Opole – sobota.

9.00 – Droga do Barda. Wybieramy boczny trakt, by uniknąć powitań po drodze. Ale trafiliśmy na powitanie innego rodzaju. Zatrzymywano nas pięć razy: milicja obywatelska i jacyś cywile, którzy nawet się nie legitymowali. Ale mówiły za nich ich „zakazane gęby”. Skąd się biorą tacy ludzie do tej służby, trudno sobie wyobrazić. To zbiorzysko zwyrodnialców, zazwyczaj zapijaczonych, o fioletowych twarzach; zaopatrzeni w aparaty fotograficzne, robią zdjęcia bez pytania o pozwolenie. Służba „grzeczna”, ale bezczelna, zagłada do auta i czyni drobniagowe badania dokumentów i wozu. Sprawilo to nam lekkie opóźnienie do Barda. Ale dowiedzieliśmy się, przez jakie udręki przechodzili ludzie, którzy chcieli być na odpuszcie w Bardzie. Porobiono parkingi dla pojazdów dość daleko od miasta, tak że ludzie musieli dochodzić pieszo. Zabroniono wydawać bilety kolejowe na stacjach do Barda, a wszystkim kierowcom zabroniono wyjeżdżać pod groźbą zabrania prawa jazdy. Pomimo tych środków odpust odbył się wspaniale. Udział ludu był olbrzymi. Do Bazyliki dotarliśmy z trudem. Tutaj było przywitanie, naprzód na stopniach świątyni, a później przed ołtarzem Matki Bożej. Jest to maleńka figurka, typu „świątków”, niezwykle miła w swym wyrazie. W świątyni tłoczno i gorąco tak, że strumienie potu spływają z nas od początku. Wysłuchaliśmy kilku powitań dziecięcych. Po krótkim przemówieniu Ks. Prowincjała Redemptorystów, O. Hołdy, udaliśmy się klasztoru. Przez ten czas lud przeszedł na „górze Różańcową”, gdzie odbyło się główne nabożeństwo. Jest to piękne miejsce, z którego na wszystkie strony roztacza się cudowny widok. Tutaj Bp Kominek celebrował sumę pontyfikalną przed ołtarzem, oparty o Kalwarię, niemieckiej roboty. Rażą w niej dwaj łotrzy, dobrze odżywieni, prawdziwie „porządne łotrzy”. Mogłoby ich nie być. Cały czas wisiała nad nami burza i grzmoty. Ale nie spadła ani jedna kropla deszczu, aż się lud rozszedł. W czasie sumy wygłosiłem kazanie, mając przed sobą morze głów. Właściwie nigdzie nie było widać wolnej przestrzeni. Lud śpiewał w towarzystwie orkiestry, aklamację i pieśni polskie. Po *Boże, coś Polskę* zjechaliśmy do miasta. Po obiedzie, wyjazd do Nysy, o godz. 15.30<sup>69</sup>.

<sup>68</sup> J. Kopiec, *Przedmowa*, w: S. Wyszyński, *Pro memoria*, t. 1: 1948–1952, oprac. P. Skibiński, Warszawa 2017, s. 4.

<sup>69</sup> Archiwum Instytutu Prymasowskiego Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Warszawie.

## Zakończenie

Pielgrzymka kard. Stefana Wyszyńskiego do Barda 15 sierpnia 1959 roku była ważnym wydarzeniem integrującym życie religijne na Dolnym Śląsku. Podkreślała ona również rolę maryjnego sanktuarium w Bardzie. Było to pierwsze tak wielkie zgromadzenie katolików na Dolnym Śląsku po 1945 roku. Wyrażało ono, że Kościół katolicki, mimo że prześladowany przez nazizm hitlerowski, a następnie przez komunistyczną dyktaturę, jest nadal żywym i silnym duchowym organizmem. Uroczystość Wniebowzięcia NMP w 1959 roku ukazała, jak wielką czią wierni na Śląsku otaczali Najświętszą Maryję Pannę i z jakim szacunkiem odnosili się do Prymasa Polski kard. Stefana Wyszyńskiego. Wydarzenie to wzmocniło duchowo i religijnie jego uczestników. W konsekwencji sanktuarium w Bardzie na powrót stało się centrum pielgrzymkowym. W programie duszpasterskiego przygotowania narodu polskiego do obchodów tysięcznej rocznicy chrztu Polski pielgrzymka ta była mocnym impulsem ożywiającym życie religijne, a zwłaszcza kult maryjny Polaków na tych terenach. A na tym szczególnie zależało Prymasowi Tysiąclecia.

Przypomnienie tej wizyty wydaje się również ważne i celowe ze względu na zbliżającą się beatyfikację Czcigodnego sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego<sup>70</sup>. Był on bowiem wybitnym katolikiem, nietuzinkowym Polakiem, mężem stanu, wielkim czcicielem Matki Bożej, a przede wszystkim przywódcą duchowym danym Polsce przez Opatrzność Bożą na bardzo trudne czasy. Zadanie, które miał do spełnienia kard. Wyszyński w historii Kościoła katolickiego w Polsce i na świecie, dobrze rozumiał jego bliski współpracownik i przyjaciel – św. Jan Paweł II Wielki. Podkreślał to wielokrotnie i przy różnych okazjach. Jednak najdobitniej wyraził to po swym wyborze na Stolicę Piotrową. Powiedział wówczas:

Czcigodny i Umiłowany Księżu Prymasie! Pozwól, że powiem po prostu, co myślę. Nie byłoby na Stolicy Piotrowej tego Papieża-Polaka, który dziś pełen bojaźni Bożej, ale i pełen ufności rozpoczyna nowy pontyfikat, gdyby nie było Twojej wiary, niecofającej się przed więzieniem i cierpieniem, Twojej heroicznej nadziei, Twego zawierzenia bez reszty Matce Kościoła, gdyby nie było Jasnej Góry i tego całego okresu dziejów Kościoła w Ojczyźnie naszej, które związane są z Twoim biskupim i prymasowskim posługiwaniem<sup>71</sup>.

<sup>70</sup> Papież Franciszek podpisał dekret o heroicznosci cnót kard. Stefana Wyszyńskiego 18 grudnia 2017 roku; por. *Czcigodny Sługa Boży*, <http://prymaspolski.pl/sluga-bozy/> (dostęp: 4 marca 2019).

<sup>71</sup> Jan Paweł II, List do Polaków *Zachowajcie wierność Chrystusowi, Jego Krzyżowi, Kościołowi*, Watykan, 23 października 1978.

Po 60 latach od tej pamiętnej pielgrzymki wówczas poniekąd prorocze, a dziś nadal aktualne są słowa, które kard. Wyszyński powiedział o obecności Matki Bożej w Bardzie i roli tego sanktuarium dla Polski: „(...) i u tych wrót Królowa Polski założyła jedną ze swoich stolic, aby czuwać nad wiarą narodu polskiego”<sup>72</sup>. Tak przed 60 laty, jak i dzisiaj jedną z najważniejszych trosk współczesnych Polaków jest ich wiara w Boga i Chrystusa Najświętszego Odkupiciela. Troska ta jest tym bardziej paląca, im bardziej laicyzuje się współczesna Europa, która żyje tak, jakby Boga nie było<sup>73</sup>, i im bardziej z Europy płyną do Polski różnego rodzaju ideologie, które fałszywie obiecują człowiekowi szczęśliwe życie, pod jednym wszak warunkiem – że nie będzie ono związane z prawdziwym Bogiem, a tym bardziej z Kościołem katolickim.

## Bibliografia

- 8 maja 1953 r. „*Non possumus!*” – biskupi polscy sprzeciwili się władzy komunistycznej, <https://nowahistoria.interia.pl/kartka-z-kalendarza/news-8-maja-1953-r-non-possumus-biskupi-polscy-sprzeciwili-sie-wl,nId,1419856> (dostęp: 4 marca 2019).
- Albert A., *Najnowsza historia Polski 1914–1993*, t. 2, Warszawa 1995.
- ARB, Kronika parafii i klasztoru oo. Redemptorystów w Bardo Śl., t. IV: 1948–1959 (polski t. I).
- ARB, M. Krąpiec, Zestawienie wyników datowań radiowęglowych, Kraków, 12 kwietnia 2016.
- Bulla Stolicy Apostolskiej, zezwalająca na ukoronowanie figury matki Boskiej w Bardo Śląskim (tłumaczenie z łaciny)*, „Wrocławskie Wiadomości Kościelne” XXI (1966), nr 8.
- Cunha D. da, *Współczesna Europa żyje tak, jakby Boga nie było*, <http://www.radiomaryja.pl/kosciol/ks-duarte-da-cunha-wspolczesna-europa-zyje-tak-jakby-boga-nie-bylo> (dostęp: 10 kwietnia 2019).
- Czcigodny Sługa Boży*, <http://prymaspolski.pl/sluga-bozy/> (dostęp: 4 marca 2019).

<sup>72</sup> K. Plebanek, *Sto lat redemptorystów...*, dz. cyt., s. 34.

<sup>73</sup> „Charakterystyczne jest jednak także to, że w ciągu tych 10 lat pogłębił się proces sekularyzacji, laicyzacji Europy. Widziałem w wielu miejscach społeczeństwa i ludzi żyjących tak, jakby Boga nie było. To jest niestety to, co cechuje współczesną Europę – życie, jakby Boga nie było”; D. da Cunha, *Współczesna Europa żyje tak, jakby Boga nie było*, <http://www.radiomaryja.pl/kosciol/ks-duarte-da-cunha-wspolczesna-europa-zyje-tak-jakby-boga-nie-bylo> (dostęp: 10 kwietnia 2019).

- Czy zostaną wyjaśnione okoliczności śmierci kard. Augusta Hlonda?*, <https://ekai.pl/czy-zostana-wyjasnione-okolicznosci-smierci-kard-augusta-hlonda> (dostęp: 21 lutego 2019).
- Datko A., *Chrześcijańskie miejsca pielgrzymkowe w Polsce, w: 1050 lat chrześcijaństwa w Polsce*, red. J. Witkowski, Warszawa 2016.
- Dekret wykonawczy J. Em. Prymasa Polski ustanawiający J. E. Ks. dr. Bolesława Kominka biskupem we Wrocławiu*, „Wrocławskie Wiadomości Kościelne” V–XII (1957), nr 1–2.
- Friszke A., *Polska. Losy państwa i narodu 1939–1989*, Warszawa 2003.
- Gołębiewski M., Dekret o podniesieniu sanktuarium Matki Bożej w Bardzie Śląskim do rangi sanktuarium metropolitalnego, Wrocław, 2 września 2004.
- Jackowski A., *Święta przestrzeń świata. Podstawy geografii religii*, Kraków 2003.
- Jan Paweł II, List do Polaków *Zachowajcie wierność Chrystusowi, Jego Krzyżowi, Kościołowi*, Watykan, 23 października 1978.
- Kapustka M., *Bardzka figura maryjna – średniowieczny wizerunek a historia konfesyjna doby baroku*, w: *Bardo – skarby sztuki*, red. A. Koziół, Legnica 2011.
- Kłoczowski J., Müllerowa L., Skarbek J., *Zarys dziejów Kościoła katolickiego w Polsce*, Kraków 1986.
- Kołtan E., *Zgromadzenie Sióstr Maryi Niepokalanej w Polsce i w Niemczech w latach 1945–1970*, Wrocław 2016.
- Kominek B., *Orędzie arcybiskupie o koronacji statuy Matki Bożej w Bardzie Śląskim dnia 3 lipca 1966 roku*, „Wrocławskie Wiadomości Kościelne” XXI (1966), nr 8.
- Kopiec J., *Przedmowa*, w: S. Wyszyński, *Pro memoria*, t. 1: 1948–1952, oprac. P. Skibiński, Warszawa 2017.
- Krok J., *Sprawozdanie z uroczystości milenijnych i koronacji Figury Matki Bożej w Bardzie Śląskim w dniu 2 i 3 lipca 1966 r.*, „Wrocławskie Wiadomości Kościelne” XXI (1966), nr 8.
- Krucina J., *Rola integracyjna Kościoła na ziemiach zachodnich*, w: *Kościół katolicki na Dolnym Śląsku w powojennym 50-leciu*, red. I. Dec, Wrocław 1996.
- Mirek A., *Siostry zakonne w obozach pracy w PRL w latach 1954–1956*, Lublin 2009.
- Nominacja J. E. Ks. biskupa dr Bolesława Kominka biskupem we Wrocławiu*, „Wrocławskie Wiadomości Kościelne” V–XII (1957), nr 1–2.
- Okońska M., *Wielka Nowenna przed Milenium chrztu Polski (1957–1966)*, <http://raport.jasnagora.pl/2015/10/wielka-nowenna-przed-milenium-chrztu-polski-1957-1966> (dostęp: 17 lutego 2019).
- Piasecki B., Zając M., *Kard. Stefan Wyszyński – codzienność*, <http://www.naszczas.pl/kultura/kard-stefana-wyszynski-codziennosc> (dostęp: 22 lutego 2019).
- Pietrzak J., *Pełnia prymasostwa. Ostatnie lata prymasa Polski kardynała Augusta Hlonda 1945–1948*, t. 1–2, Poznań 2009.
- Plebanek K., *Sanktuarium Matki Bożej Strażniczki Wiary, Bardo Śląskie*, Bardo Śląskie 1995.
- Plebanek K., *Sto lat redemptorystów w Bardzie Śląskim*, Bardo 2000.
- Pobyty Prymasa Polski we Wrocławiu i Bardo Śl. w dniach 14 i 15 sierpnia 1959 r.*, „Wrocławskie Wiadomości Kościelne” XIV (1959), nr 10.

- Podgórski S., *Niezwykły Odpust. Ks. Prymas Kardynał Stefan Wyszyński na odpuszczenie w Bardo Śląskim, 15 VIII 1959*, <https://www.youtube.com/watch?v=m0TU-2V5OWKY> (dostęp: 4 marca 2019).
- Rostworowski M., *Słowo o Paxie 1945–1956*, Warszawa 1968.
- Schweter J., *Wartha (Bardo Śląskie). Historia miejscowości pielgrzymkowej i odbywanych do niej pielgrzymek*, tłum. S. Stańczyk (sen.), Bardo 2001.
- Słota B., *Aresztowany na misyjnej trasie. Ojciec Kazimierz Hołda (1907–1987), redemptorysta*, [http://mtrojnar.rzeszow.opoka.org.pl/ksieza\\_niezlomni/kazimierz\\_holda](http://mtrojnar.rzeszow.opoka.org.pl/ksieza_niezlomni/kazimierz_holda) (dostęp: 18 marca 2019).
- Sowa A.L., *Od Drugiej do Trzeciej Rzeczypospolitej (1945–2001)*, w: *Wielka historia Polski*, red. S. Grodziski, t. 10, Kraków 2001.
- Swastek J., *Kult Matki Bożej Strażniczki Wiary Świętej w Bardzie*, „Nowe Życie” 2012, nr 5.
- Tabulski M., *Wszystko postawiłem na Maryję*, <https://naszdzienik.pl/wiara-kosciol-w-polsce/156573,wszystko-postawilem-na-maryje.html> (dostęp: 21 lutego 2019).
- Wyszyński S., *Konsekracja biskupa H[enryka] Grzędziela, Opole [prokatedra Świętego Krzyża], 16 sierpnia 1959*, w: S. Wyszyński, *Dzieła zebrane*, t. V: 1959, red. Z. Kraszewski, Warszawa 2006.
- Wyszyński S., *W obliczu Trójcy Świętej...*, *Błogosławione oczy, które widzą to, co wy widzicie. Rekolekcje Instytutu Prymasowskiego, Laski, 10–14 sierpnia 1959*, w: S. Wyszyński, *Dzieła zebrane*, t. V: 1959, red. Z. Kraszewski, Warszawa 2006.
- Wyszyński S., *Zadania sanktuariów maryjnych w pracach wielkiej nowenny. Część druga – praktyczna, Jasna Góra, 11 maja 1959*, w: S. Wyszyński, *Dzieła zebrane*, t. V: 1959, red. Z. Kraszewski, Warszawa 2006.
- Wyszyński S., *Zapiski więzienne*, Paryż 1982.
- Zieliński Z., *Kościół w Polsce 1944–2002*, Radom 2003.

**Streszczenie**  
**60. rocznica pielgrzymki prymasa Polski**  
**kard. Stefana Wyszyńskiego do Barda (1959–2019)**

Artykuł przedstawia pielgrzymkę prymasa Polski kard. Stefana Wyszyńskiego do sanktuarium Matki Bożej Strażniczki Wiary Świętej w Bardzie Śląskim, która miała miejsce 15 sierpnia 1959 roku, w dzień Wniebowzięcia NMP. Była ona wielkim wydarzeniem religijnym na Dolnym Śląsku, tym bardziej że w tym okresie nasilała się walka władz komunistycznych przeciwko Kościołowi katolickiemu. Dla lepszego zrozumienia jej kontekstu historycznego omówiono skomplikowaną historię Kościoła zachodniej Polski po II wojnie światowej. Niemożliwe jest też zrozumienie osobistych i duszpasterskich aspektów pielgrzymki Prymasa bez choćby pobieżnej wiedzy o jego nabożeństwie do Matki Chrystusa. Temu zagadnieniu poświęcona jest druga część artykułu. W trzeciej przedstawiono krótką historię sanktuarium w Bardzie. Czwarta opisuje pielgrzymkę Prymasa na podstawie dostępnych źródeł archiwalnych, a na końcu znajduje się osobista notatka kard. Wyszyńskiego na ten temat.

**Summary**  
**60<sup>th</sup> anniversary of the pilgrimage of the Primate of Poland,**  
**Cardinal Stefan Wyszyński to Bardo (1959–2019)**

The article presents a pilgrimage of the Polish Primate, cardinal Stefan Wyszyński to the sanctuary of Our Lady Guardian of the Holy Faith in Bardo. The pilgrimage took place in 15<sup>th</sup> August 1959 i.e. in the Assumption Day. The Primate's pilgrimage was greatly celebrated in the Lower Silesia churches, the more so because of growing intense fight of the communist authorities against the Catholic Church at that period. For the better understanding of the historical context of the cardinal Wyszyński's pilgrimage, firstly, complicated Church history of western Poland after the second world war is discussed. It is also impossible to understand the personal and pastoral aspects of the Primate's pilgrimage without at least cursory knowledge of his devotion to the Mother of Christ. The second part of the article is devoted to this issue. In the third one a short history of the Bardo sanctuary is presented. The fourth point describes the Primate's pilgrimage on the basis available archival sources followed by the personal note of the cardinal Wyszyński concerning the pilgrimage in the final point.